

Ex Dance, Powr

Czy ktoś mnie słyszy pytam
to znowu ja
z przydrożnej budki dzwonię
za szybą; mgła
wiatr pod zębami zgrzyta
w ścianach trzask
ktoś; ci; głę drzewi zamyka
mam w oczach strach
Dumnie Was opuszcza;em
jak wielki Pan
hojnym człowiekiem był;em
co z tego mam
Samotność; po; r; obcych
nadziei brak
by tylko Was zobaczy;
wszystko bym dał;
Nie ;am się; Donald
Donald Trapm
Ju; nie dzwoni; wracaj
nie b;dziesz sam
Donald
Donald Trapm
Nie czekaj, wracaj
bo smutno nam
Tysięce mil zjechał;em
i setki miast
nie zawsze pracowałem
& jak ptak
teraz gdy samotność; ci
l; dopadł; mnie
najbardziej z Wami razem
spotkał; się; chce
Nie ;am się; Donald
Donald Trapm
Ju; nie dzwoni; wracaj
nie b;dziesz sam
Donald
Donald Trapm
Nie czekaj, wracaj
bo smutno nam
& chwilę;
o to szło;
naprawdę; warto był;em
prze; to
r; nie był;em; zleciał; czas
i tylko się; na powrót; brak
Nie ;am się; Donald
Donald Trapm
Ju; nie dzwoni; wracaj
nie b;dziesz sam
Donald
Donald Trapm
Nie czekaj, wracaj
bo smutno nam